

Kosa chemiczna - tak czy nie?

Dodano: 10.09.2022

Zdania na temat kosi chemicznej są podzielone - jedne nadleśnictwa lubią ją stosować, inne kategorycznie tego zakazują.



W najnowszym numerze [GAZETY LEŚNEJ](#) pojawił się artykuł na temat kos chemicznych. Poza opisem ich działania i relacjami dystrybutorów takich sprzętów przeczytamy w nim również ciekawe opinie na ich temat.

"Stosunek Lasów Państwowych do kosi chemicznej jest co najmniej dwubiegunowy - niektórzy pracownicy LP są z niej zadowoleni, inni uważają ją za samo zło. Konsekwencję tego zróżnicowanego podejścia odczuwają zulowcy.

- Wykonuję prace na terenie dyrekcji toruńskiej i pilskiej, ta pierwsza absolutnie zakazuje używania kosi, ta druga częściowo. To sprawia, że jak czasem jadę na powierzchnię, to lewe pole opryskuję, a prawego już nie mogę - opowiada Wojciech Szczotka, właściciel firmy Przedsiębiorstwo Leśne Wojciech Szczotka i wiceprezes Stowarzyszenia Przedsiębiorców Leśnych".

[...]

"- Na ścianie zachodniej 95 procent leśników ukończyło Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu, na którym uczyli o kosach chemicznych. Są nadleśnictwa, które stosują kosę już od wielu lat. Bardzo istotne są aspekty ekonomiczne, w tym brak chętnych do pracy w lesie, z tego względu zulowcy przekonali się do opryskiwacza i odnotowujemy w ostatnim czasie dynamiczny wzrost sprzedaży. Ludzie kupują po 6-7 urządzeń, mają dużo pracy i chcą to jak najszybciej zrobić - dodaje.

Zdaniem Eryka Cieślaka także reszta niechętnych kosie pracowników Lasów powinna zweryfikować swoje podejście, bo trzeba liczyć koszty i może się wkrótce okazać, że LP nie będzie stać na prowadzenie upraw bez użycia chemii.

- W rolnictwie stosujemy od 6 do 7 oprysków herbicydami rocznie na tej samej uprawie, moim zdaniem te dwa opryski, w okresie 100 lat, w lasach nie mają znaczenia dla środowiska. Gorsze są kwaśne deszcze i to, ile pracownik zużywa paliwa przy tradycyjnej metodzie - ocenia.

- Pewnie, że powinno się pryskać. Tylko z głową - potwierdza Wojciech Szczotka, jak mówi problem leśników z LP niechętnych kosie wynika faktycznie z ich niewiedzy. Krąży co prawda opinia, że Unia chce jej zakazać, ale nikt jeszcze tego nie zrobił. Warto przekonać się do tej metody, która jest w jego opinii bardzo skuteczna".

Pełną wersję artykułu można przeczytać na łamach wrześniowej [GAZETY LEŚNEJ](#). Zapraszamy do [prenumerowania największego czasopisma branżowego w Polsce!](#)

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.